

liliowestrony

**“Obietnica”**

Czułam panikę,

Trzęsłam się i chciało mi się płakać,

Nie mogłam poprawnie oddychać.

Próbowałam się uspokoić, tak jak mi mówiono.

Ale nie dałam rady.

Była noc, księżyc oświetlał mój pokój, a ja składałam sobie kolejną obietnicę.

Zachowam smutek dla siebie.

Nie pokażę go Tobie.

Przykryję uczucia płaszczem szczęścia i maską obojętności.

Patrzysz na mnie, ale widzisz to co chcesz widzieć.

Taki właśnie jesteś.

Nie wiesz jak to jest.